

---

niedziela, 24.03.2024

## Niedziela Palmowa - czyli słów kilka ....

Niedziela Palmowa, czyli Niedziela Męki Pańskiej. Wspominane wydarzenia nie wydają się ze sobą zbytnio związane. Bo gdzie triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy, a gdzie męka Pańska? Choć z drugiej strony – i to wykaże pewnie każdy dogmatyk i każdy liturgista – w Panu Jezusie wszystko wiąże się ze wszystkim.

Więc i tu uroczysty wjazd do Jerozolimy wiąże się z męką Pańską. Ale w jaki sposób? Na przykład w ten, że oba wydarzenia miały miejsce w tym samym tygodniu – wjazd do Jerozolimy na początku tygodnia, a męka Pańska dzień przed szabatem, czyli na jego końcu. Albo że ten sam tłum witał wjeżdżającego do Jerozolimy Jezusa z niekłamana radością, a potem z zjadłą nienawiścią krzyczał: „Ukrzyżuj!”. Albo że apostołowie, kiedy Jezus był w glorii, to byli z Nim, a kiedy był w poharńbieniu, zostawili Go samego. Albo że wszystko wydarzyło się w tym samym Świętym Mieście – Jeruzalem, nad którym Jezus wcześniej zapłakał. Ciąg wydarzeń jest jasny, klarowny, połączenie jednego z drugim pewne.

Ale skoro tak, to pozostaje pytanie: Dlaczego? Dlaczego tak się stało?. Odpowiedź też jest stanowcza: Stało się tak, aby się wypełniło Pismo. Albo dlatego że Jezus dopełnia wcześniejsze plany Ojca.

Czy jest coś, czego nie wiemy, skoro wszystko wiemy?

Nie wiemy, czy Jezusowi to wszystko nie ciążyło. Czy aby ten jazgotliwy aplauz palmowego tłumu już sam w sobie nie był męką. „Co mi po mnóstwie waszych ofiar? Syt jestem całopalenia kozłów i łoju tłustych cielców”, dźwięczało Mu w uszach. Doskwierało zmęczenie. Smutek z powodu niezrozumienia, rozminięcia się. Dojmujące, przesywające osamotnienie. Największa męka. Jezus idzie coraz bardziej sam. Życiowa porażka czai się nieuchronnie. Czy już wtedy wiedział, że to porażka zbawcza? A jeśli nie wiedział? Męka. Najdotkliwsza męka bezsensu, niezrozumienia, zmarnowanego życia. Istne piekło ludzkiego losu. Niszczące. „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”. Dobrze, że znał ten psalm na pamięć. Bezgłośnie dopowiedział go do końca. „Chwalcie Pana wy, którzy Go wielbicie, niech sławi Go całe potomstwo Jakuba”. A apostoł podsumuje: „Gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy cierpiał, nie groził”. „Dlatego Bóg wywyższył Go ponad wszystko”.